

To ja wykradłem maile Clinton a nie Rosjanie!

6 stycznia 2017

Do włamania do skrzynki pocztowej Hillary Clinton, kandydatki na prezydenta Stanów Zjednoczonych, przyznał się rumuński haker Marcel Lazar, znany jako Guccifer. Rumun wyraził wątpliwości, co do oskarżeń administracji Obamy wobec Rosji i zaangażowania Moskwy w cyberataki. Lazar oświadczył to na wizji w wywiadzie udzielonym stacji Fox News.

Guccifer nazywa zarzuty udziału Rosji w cyberataku, którego celem było wpływanie na wyniki wyborów prezydenckich w USA, „fakeową cyberwojnę” i „histerię”. „Amerykanie zwariowali od myślenia o tym, że to była rosyjska inwazja na Stany Zjednoczone. To czyste szaleństwo. Czy wiesz, że to zwykła histeria?” – powiedział haker.

Wcześniej amerykańskim agencjom wywiadowczym udało się uzyskać „niezbite dowody”, że Rosja uczestniczy rzekomo w procesie przekazywania materiałów pozyskanych od hakerów do „WikiLeaks”.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl